

Niemieckie radio krytykuje film „Niezwyciężeni”

15 października 2017

Niemieckie radio Deutschlandfunk skrytykowało animację „Niezwyciężeni” autorstwa Instytutu Pamięci Narodowej. Niemcy uznali, że Polacy ukazali zbyt uproszczoną wizję II wojny światowej – m.in. ukryli swoje własne zbrodnie.

„Po lewej stronie swastyka, po prawej sierp i młot, a pośrodku bohaterski polski żołnierz. Dzięki tej przebojowej animacji Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie chce przybliżyć polską historię szerszej publiczności. Ale jaki obraz jest tu przekazywany?” – zapytała niemiecka dziennikarka. I się zaczęło.

Na pytanie odpowiedziała profesor Gertrud Pickhan, historyk z Instytutu Europy Wschodniej Wolnego Uniwersytetu Berlińskiego: „Nie mam nic przeciwko popularnemu, wręcz sensacyjnemu stylowi animacji, ale jego treść jest problematyczna. My, Polska i wy, inni: to nie takie proste. (...) Z pewnością należy wskazać odwagę Polek i Polaków, którzy pomagali prześladowanym Żydom, ale równie ważne jest, aby pokazać, że istniała też druga strona. Byli Polacy, którzy pomagali Żydom za pieniądze. A zwłaszcza przykład Jedwabnego pokazuje, że byli też tacy, którzy uczestniczyli w eksterminacji polskich Żydów. Nieszczęśliwy to kraj, który potrzebuje bohaterów”.

Pickhan dodała jeszcze, że IPN-owski film „mówi o zwycięskich Polakach, a nie o Polakach jako nieudanych bohaterach”. Co więcej, według niemieckiej historyk „szerokie poparcie Polaków dla komunizmu zostało zamiecione pod dywan” – i przedstawione również bardzo jednostronnie. Ogólnie według Pickhan film „Niezwyciężeni” „wpisuje się w nacjonalistyczną politykę historyczną rządu PiS”.

Jej wypowiedź nad Wisłą wywołała prawdziwą burzę. TV Republika mówi o „podłym ataku niemieckiego radia na film IPN”, który rzekomo Niemcy „zmieszali z błotem”. „Seria oskarżeń pod adresem Polaków” – dodaje „Do Rzeczy”. „„Niezwyciężeni” rozwścieczyli Niemców!” – alarmuje Niezależna.pl. Prawicowe media są oburzone i bronią dzieła IPN jak niepodległości. Twierdzą, że do tej pory film zbierał same pozytywne recenzje – a obejrzało go ponad milion użytkowników.

„To głos suwerennego państwa, które wystawiło do II wojny światowej czwartą co do wielkości armię, poniosło w niej największe ofiary i jako jedyne walczyło w tym konflikcie od pierwszego do ostatniego dnia” – mówił w TVP Info Adam Hlebowicz, zastępca dyrektora Biura Edukacji Narodowej IPN. „Bez polskiej perspektywy nie da się w pełni zrozumieć nie tylko przebiegu, ale również konsekwencji II wojny światowej.”

4-minutowa animacja rzeczywiście pokazuje wyłącznie momenty oraz postaci chwalebne: znaleźli się w niej tacy bohaterowie jak rotmistrz Witold Pilecki, ratująca Żydów Irena Sendlerowa czy Jan Karski, który informował Amerykanów o Holokauście. IPN przygotował film we współpracy ze studio Fish Ladder/Platige Image. Premiera miała miejsce 17 września, w 78. rocznicą radzieckiej agresji na Polskę. „Niezwyciężonych” kończy cytatem z generała Witolda Urbanowicza: „Bo my nie błagamy o wolność. My o nią walczymy”.

Autorstwo: Dawid Blum

Źródło: pl.SputnikNews.com